

Co Pani przygotowuje na swoje magisterium?

Moje magisterium to praca językoznawcza o charakterze interdyscyplinarnym, gdyż poszerzona jest o kontekst kulturowy i społeczny. Badam teksty rocka gotyckiego, czyli środki stylistyczne, leksykę, metaforykę itp. Jednocześnie staram się odwzorować kreowany w nich obraz świata, wartości, kluczowe motywy i aluzje literackie. Chcę pokazać, jak olbrzymi jest wpływ tekstów na wyrazistość subkultury związanej z tym nurtem, a przez to zanegować w jakiś sposób pogląd niektórych językoznawców, jakoby teksty w muzyce rockowej spełniały marginalną rolę.

Co dało Pani stypendium ministra?

Nie należę do osób zamożnych i dzięki temu stypendium jestem w stanie uczęszczać na dodatkowe kursy językowe i opłacić egzamin państwowy z języka angielskiego. Staram się jak najlepiej wykorzystywać te pieniądze, a jednocześnie mogę wspomóc rodziców. Poza tym - i to jest dla mnie najważniejsze - wyróżnienie to dało mi olbrzymią satysfakcję ze swojej dotychczasowej pracy i zmobilizowało do jeszcze efektywniejszej nauki.

Życie studenckie jest zwykle barwne, szalone, później - o czym Pani jeszcze nie wie - chętnie przywoływane we wspomnieniach. Czy rzetelne studiowanie, a takie musiało być, skoro uwieńczone zostało najwyższym wyróżnieniem, zubożyło Pani aktywność w imprezach

studenckich?

W związku z tym, że dojeżdżam codziennie z miasta oddalonego o około 60 km od Zielonej Góry, nie miałam za bardzo możliwości, by w takich imprezach uczestniczyć. Nie czuję się jednak przez to pokrzywdzona, ponieważ swój wolny czas wolę poświęcić na wyjazd do innego kraju na koncert ulubionego zespołu lub na złoty subkultury, z którą jestem związana. A że złoty te odbywają się regularnie, zapewniam Pana, że moje życie towarzyskie nie zubożało podczas studiów.

Chciałbym zapytać jeszcze o Pani zainteresowania, niezwiązane z kierunkiem studiów. Co stanowi przedmiot szczególnego zainteresowania, jak Pani wypoczywa najchętniej?

Poza zlotami Depeszowców i koncertami, które dają mi chwilę odprężenia i relaksu, interesuję się szeroko rozumianą kulturą, zwłaszcza kulturą alternatywną, muzycznym podziemiem subkulturowym, sztuką tatuażu, jego historią, znaczeniem w poszczególnych kulturach itp. Wskutek tego, od czasu do czasu dopuszczam się małych „występków”, tzn. mój chłopak - studiujący kulturoznawstwo w Poznaniu - „przemycą” mnie na ciekawsze wykłady... Natomiast moja niezawodna recepta na wypoczynek, to ucieczka na wieś lub wycieczki rowerowe.

rozmawiał Andrzej Politowicz

W y r ó ż n i e n i a a r t y s t y c z n e

WZORZYŚCIE I KULTURALNIE

W Krakowie rozstrzygnięto krajowy etap międzynarodowego konkursu malarskiego firmy Lexmark. Do jury zaproszono krajowych ekspertów, co mogło o tyle wzbudzić zaufanie, że ich działalność zawodowa, kompetencje i zasługi (lub ich brak) są w naszym kraju znane, czego z pewnością nie da się powiedzieć o jurorach „obrazu roku”. Pierwsze miejsce przyznano Barbarze Niewiadomskiej za obraz „Using-abusing”, znanej dotąd bardziej jako obiecująca ilustratorka i graficzka niż malarka. Pozostałe wybory jury (Anna Król - Muzeum Narodowe w Krakowie; Dorota Monkiewicz - Muzeum Narodowe w Warszawie; Jan Michalski - krytyk sztuki, Galeria Zderzak, Kraków oraz Jarosław Suchan z Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie) były również kulturalne. Wyróżnienia dostali artyści młodszego pokolenia, wyraźnie wybijający się ponad krajową przeciętność: **Jacek Dłużewski** „Człowiek z Da-

maszku”, Paweł Książek „Kubeczek”, Laura Paweła „can't go” i Sebastian Ślęczek „Dym”. Praca, która otrzymała główną nagrodę oraz prace wyróżnione zostały zgłoszone przez organizatorów do europejskiej edycji Lexmark European Art Prize 2003. Główny organizator konkursu - firma Lexmark - zdecydował, że ze względu na bardzo dużą ilość nadesłanych prac (ponad 800) i ich wysoki poziom artystyczny, oprócz powyższych pięciu wyróżnionych obrazów, do ogólnoeuropejskiej edycji konkursu zgłoszonych zostanie pozostałych 11 prac nominowanych przez polskie jury. Obrady jury edycji europejskiej odbędą się w kwietniu 2003 roku w Walencji. Główna nagroda zostanie wręczona jesienią 2003 w Paryżu, podczas międzynarodowych targów FIAC. Wcześniej, 23 maja, w warszawskim Zamku Ujazdowskim odbędzie się wernisaż wystawy prac wyróżnionych w polskiej części konkursu.

źródło: <http://www.raster.art.pl>

TARGI KSIĄŻKI DLA DZIECI - Bologna Children's Book Fair

Co roku w Bolonii odbywają się Targi Książki dla Dzieci - Bologna Children's Book Fair. Jest to największa tego typu impreza w Europie. Częścią targów jest ekspozycja ilustratorów wyłanianych na zasadzie konkursu.

W 2003 roku swoje prace zgłosiło 2403 artystów z całego świata, z czego 85 zostało zakwalifikowanych na wystawę, w tym dwie osoby z Polski: **Marta Mielczarska - studentka V roku Instytutu Sztuki i Kultury Plastycznej UZ w Zie-**

lonej Górze i Marzena Łukaszk - studentka Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi.

W konkursie nie przyznaje się nagród ani wyróżnień. Nagrodą jest umieszczenie prac na wystawie i w katalogu - który działa jak „bank ilustratorów”. Wystawa po ekspozycji w Bolonii jest pokazywana kilkakrotnie w Japonii. Dodatkowe informacje znajdują się na stronie: www.bookfair.bolognafiere.it.

Witold Michorzewski